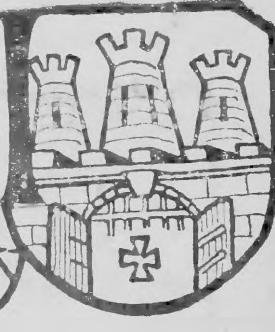




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr 32

Opłata pocztowa
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, Poniedziałek 9 Lutego 1931 roku.

konta czekowe P.K.O.
61.990.

ROK X

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ., Z ODRUSZENIEM DO DOMU ZŁ. 4,50, ZA PROWINCJI 5 ZŁ

Mord w dyrekcji kolejowej w Berlinie

Berlin, 9.2. Do gmachu dyrekcji kolejowej przybył wczoraj b. pomocnik kasjera biletowego Wilhelm Freese, który poprosił o rozmowę z dyrektorem wydziału budowlanego Adolfa Zandera. Po krótkiej rozmowie Freese wystrzelił z kieszonki rewolwer i oddał kilka strzałów do dyrektora Zandera, raniąc go ciężko.

Po dokonaniu tego krwawego czynu Freese oddał do siebie dwa śmiertelne strzały. Kasjer biletowy był od

10 lat na emeryturze i kilkakrotnie prosił o podwyższenie mu jego stawki emerytalnej. Prośby jego nie skutkowały, przybył więc do dyrekcji oślem osobistej interwencji.

Niewytłumaczonym jest jednak fakt, dlaczego Freese strzelał do dyrektora wydziału budowlanego, który absolutnie nie miał wpływu na załatwianie jego prośby. Mord ten i samobójstwo wywołało wielkie wrażenie wśród ster urzędniczych.

Ciekawa debata w parlamencie angielskim nad dumpowaniem sowieckim

London, 9.2. W izbie gmin toczyła się niezwykle ciekawa dyskusja nad sprawą dumpingu sowieckiego oraz pracą przymusową w Sowietach.

Lord Newton oraz biskup z Durham występowali ostro przeciwko rządowi za to, iż zezwala na przewóz towarów sowieckich do Anglii i załatwianie nawet stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Przedstawiciel rząd lord Ponsoby

odpierał zarzuty lorda Newtona i sądził, że nie protestował on w 1908 r., kiedy rząd carski używał do pracy przymusowej więźniów politycznych.

Rząd — zakończył lord Ponsoby — ma pewne obawy co do stosunków państwowych w więzieniach sowieckich, nie może jednak nie uczynić w tej chwili, gdyż nie posiada konkretnego materiału, na mocy którego mógłby wystąpić z interwencją do rządu sowieckiego.

Bunt więźniów w Helsingforsie

Helsingfors, 9.2. W warsztatach rzemieślniczych dla więźniów wybuchł wczoraj bunt.

W chwili, gdy w warsztatach pozostał jeden dozorca więzienniczy, rzucił się na niego i zabrali mu rewolwer.

Dozorca zdołał jednak odebrać rewolwer napastnikom i w obronie własnej oddał kilka strzałów. Jeden więzień został zabity, a kilku rannych. Wkrótce przybył liczniejszy oddział dozorców więzienniczych i bunt został opanowany.

Tajemnica pociągu sowieckiego

Wilno, 9.2. W Niegorełojie granicznej stacji sowieckiej, zdarzył się nagadkowy wypadek z pewnym dypl. mat. sowieckim, jadącym w towarzystwie dwu niemieckich osobników z Berlina. W chwili gdy pociąg Paryż — Moskwa przybył do Niegorełoj, wymienieni dwaj osobnicy wezwali do przedsięwzięcia oszekujących na stacji czekiistów i przy ich pomocy wynieśli z pociągu owego dypl. mat., który rzekomo zabił. Osoby, będące wówczas w

pobliżu, zaintrygowane tym wypadkiem, zajął się do przedsięwzięcia. Zauważono tam wielki nieład nasuwający podejrzenie, została stosowana jakaś walka. Podróżny, który posiadał legitymację — jak urzędują — dyplomatyczną — jak urzędują — został podstępnie sprowadzony na terytorium sowieckie lecz w chwili aresztowania stawiał opór. Dwaj jego towarzysze zmusili go siłą do wyjścia z wagonu. Nazwiska jego nie udało się ustalić.

Bolszewicy wywożą dzieła sztuki

Wilno, 9.2. Przez stację Stołpce przejeżdżały w drodze na zachód dwa wagony sowieckie, napelnione dziełami sztuki z miastu petersburskiego. Są to

bardzo cenne obrazy XVII i XVIII stulecia wiezione przez bolszewików na sprzedaż do Francji i Anglii.

General Rydz - Smigły opiekuje się inwalidami

W dniu wczorajszym został przyjęty przez pana generała Edwarda Rydz-Smigłego prezes zarządu głównego Legji Inwalidów Wojsk Polskich. Jak się dowiadujemy, w czasie przeszło godzinę

trwającej konferencji omawiane były sprawy poprawy bytu inwalidów Wojska Polskiego, których generał Smigły otacza specjalną opieką.

Pożyczki francuskie dla Niemiec

Paryż, 9.2. Sprawa pożyczek francuskich dla Niemiec, która ma być przyczyną do poprawy sytuacji gospodarczej Rzeszy wywołuje wielkie targi w kręgach politycznych.

Grupy nacjonalistyczne zapowiedziały ostrą kampanię przeciwko rządowi, na wypadek zatwierdzenia emisji tych pożyczek.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu wniesione będą interpelacje

wzywające rząd do udzielenia szczegółowych wyjaśnień.

Na komisji spraw zagranicznych zasiadający Franklin Bouillon, że rząd nie ma prawa bez zezwolenia parlamentu czynić ustępstw Niemcom. Wielki atak przygotowywany jest również przeciwko Brandtowi, który był głównym inicjatorem udzielenia pożyczek Niemcom.

ś. t. p.

JĘDRUSZ FALCMAN

najukochańszy syn kpt. Włodzimierza i Anny z Szurigów, uczeń II klasy Szkoły Ćwiczeń Semin. Naucz. Męskiego po długich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 7 lutego 1931 r. w 9 roku życia.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie we wtorek 10 lutego o godzinie 1-ej po południu w domu żałoby przy ul. Kolegiatnej, 32-a, poczem nastąpi przewiezienie zwłok do Warszawy do kaplicy Halbertów na cmentarzu ewangelicko-aug. burskim. — Złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się w środę, dnia 11-go lutego.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają stroskani

RODZICE.

Polska wicemistrzem Europy

Krynica, 9.2. W sobotę w godzinach popołudniowych odbyły się dalsze spotkania hokejowe o mistrzostwo świata.

Szwecja po niezwykle zaciętej walce pokonała Czechosłowację w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0).

W meczu o puchar młn. Zaleskiego Węgry pokonały Francję w stosunku 1:0. Dzięki temu zwycięstwu Węgry zdobyły pierwsze miejsce w turnieju pocieszenia.

W niedzielę odbyło się spotkanie między Austrią a Szwecją, które zakończyło się niespodziewanie zwycięstwem Austrii.

Dzięki temu zwycięstwu Austria uzyskała poważne szanse do zdobycia tytułu mistrza Europy. Zależne to jest naturalnie od wyniku meczu Polska — Czechosłowacja.

Spotkanie Polska — Czechosłowacja zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Mecz niezwykle ciekawy. Gra zaczęła od pierwszej do ostatniej chwili meczu.

W pierwszej tercji Polska nie wykorzystuje szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

W drugiej tercji przewagę mają czes. lecz wobec doskonałej obrony drużyny polskiej nie są również w stanie zdobyć bramki. W trzeciej tercji gra ma przebieg wprost dramatyczny.

Ople drużyny dążą za wszelką cenę do zdobycia jedynej bramki, gdyż zwycięstwo jednej ze stron równoznaczne było ze zdobyciem mistrzostwa Europy.

Niestety żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki. Wskutek tego tytuł mistrza Europy zdobyła definitywnie, lecz zupełnie niespodziewanie Austria, zdobywając ogółem 4 punkty. Wicemistrzostwo Europy zdobyła Polska.

Katastrofa kolejowa w Krakowie

Kraków, 9.2. W sobotę o godz. 5 m. 29 wyprawiono z Krakowa pociąg pospieszny Nr 304, kursujący pomiędzy Bukaresztem a Berlinem po torze Nr 1, na którym był ustawiony wjazd dla pociągu pospiesznego, Nr 5, kursującego między Warszawą a Krakowem. Oba pociągi zderzyły się koło zwrotnic na zachodnim końcu dworca przelotowego. Przy zderzeniu zostali zabici: inżynier Wiesław Kramarz z Gdyni, Wróbel Franciszek robotnik kolejowy, Halos Józef, kierownik pociągu Nr 304, Eberspess Rudolf urzędnik pocztowy i Żychowski z Piotrkowa maszynista pociągu Nr 5, zmarły w szpitalu. Czekając: Kłoskowski Tadeusz lat 49 Zmuda Grzegorz, konduktor bagażo-

wy, Wojtaszewski Wincenty lat 32, Wróbel Antoni lat 36 i Krawczyk Leonard z Piotrkowa.

Lekko ranni: pos. Hyla Piotr, Schöker Tadeusz ze Lwowa, Gregor Karol, maszynista pociągu Nr 304 Czernowski Zachariusz, lat 30, Lewandowski Władysław lat 35, Skrzep Józef urzędnik pocztowy ze Lwowa, Frano. Ludwik, urzędnik pocztowy ze Lwowa, oraz czterech konduktorów z drugiego pociągu Nr 5 i 304.

Dwa parowozy i 5 wagonów poważnie uszkodzonych. Straty materialne wynoszą około 200.000 zł. Bezpośrednio po wypadku przybyła komisja pod przewodnictwem dyrektora kolei int. Bobkowskiego, oraz władze sądowe.

Uroczystość Papieska.

Dnia 12 b. m. wraz z całym światem katolickim i nasze miasto święcić będzie 9 rocznicę koronacji Ojca Świętego, tak blisko świętanego z Polską.

Dnia tego o g. 9 i pół rano w Bazylice katedralnej odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo. O g. 7 45 wiecz. punktualnie rozpocznie się w Teatrze Miejskim Akademii, na którą złożą się: hymn narodowy (orkiestra), przemówienie, hymn papieski (orkiestra), odczytanie adresu do Tronu Papieskiego oraz sztuka „Triumf Krzyża”, w/g Chalderona (w wykonaniu Artystów Teatru Miejskiego).

O udział pp. przedstawicieli Władz Administracyjnych, Wojskowych, Sądowych, Miejskich, Samorządowych, Urzędów, Stowarzyszeń, Organizacji

i Szkół w nabożeństwie i akademii b. prosi Komitet Organizacyjny.

Delegacje na nabożeństwo proszone są ze sztaudarami.

Usiłowanie samobójstwa

W dniu wczorajszym około godz. 22 ej usiłowała popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń, Marjanna Markowska lat 21. Desperacką w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Trójcy. Stan jej beznadziejny.

Pracownicy targają się na życie zniechęcenie i zawiedzona miłość.

Pokwitowanie.

Zmian biletów na bal maskowy Straty Pożarnej Ochotniczej w Płocku — 1 tyli na rzecz Straty: p. (prezesostwo E. Płocki — 20 zł. p. mecenastwo Forbertowie 10 zł.

DZIAŁALNOŚĆ Rady Teatralnej

Pisaliśmy niedawno o powołaniu do życia przez Magistrat rady teatralnej, zrzeszenia które służyć będzie do nawiązania bardziej ścisłego kontaktu pomiędzy zespołem teatralnym a publicznością, celem wspólnych narad nad wyzyskaniem możliwości repertuarowych i zwiększeniem frekwencji przedstawień.

Zgodnie z temi założeniami rada wyłoniła z siebie komitet wykonawczy, który zajął się już pracą wstępną, w myśl uchwał, powziętych na ostatnim posiedzeniu plenarnem. Tendencją rady jest między innemi, wystawianie arcydzieł literatury, które, poza przedstawieniami inauguracyjnymi stanowićby mogły solidną podstawę dla całego szeregu przedstawień popularnych, ściągających jaknajszersze warstwy publiczności. Cena biletów na przedstawienia popularne oczywiście będzie znacznie obniżona. Wśród przedstawień popularnych ważne miejsce zajmie dział osobnych przedstawień szkolnych.

Na początek postanowiono wystawić arcydzieło Słowackiego „Balladynę”. Przedstawienie inauguracyjne odbędzie się pod patronatem komitetu wykonawczego rady teatralnej, przyczem ceny biletów będą znacznie podwyższone aby dać możność przyjścia z wydatniejszą pomocą zespołowi teatralnemu. Przedstawienie „Balladyny” odbędzie się w dniu 15 b. m. Będzie to punkt wyjścia dla przedstawień popularnych tego arcydzieła, które rozowsechnie poznaczenie twórczości jednego z największych naszych poetów wśród najszerzych kół publiczności teatralnej.

Żywny nieplonną nadzieję że publiczność nasza nie pozostanie nieczułą na współpracę komitetu teatralnego i zapełni tłumnie teatr pod czas przedstawienia inauguracyjnego „Balladyny”.

Pomyślnie zapoczątkowanie planu odrodzenia naszej placówki teatralnej powinno leżeć na sercu przede wszystkim tej części naszej publiczności, która najżywiej odczuwa potrzebę teatru i popiera gorąco wszelkie zamierzenia, dążące do podniesienia poziomu naszej kultury teatralnej.

Bardziej celowe i świadome ustosunkowanie się do potrzeb teatralnych, wyrażone w pomyślnym wyniku pierwszych przedstawień „Balladyny”, stanowić będzie poważny bodziec dla rady teatralnej — do kon-

Wielki międzynarodowy koncert Rubinsteina transmitowany do 7 państw

Radjosluchający polskich czeka w bieżącym tygodniu niemała sensacja. Oto w poniedziałek, dnia 9 lutego, o godzinie 20.30 zostanie transmitowany z sali Filharmonji Warszawskiej wielki koncert międzynarodowy z udziałem pianisty polskiego Artura Rubinsteina, który osiągnął podczas ostatnich tournée zagranicą niebywale wprost powodzenie.

Koncert ten stanowić będzie jeden z kolejnych w cyklu polskim koncertów międzynarodowych, mających zaśainteresowania, jakie wywołał, może posłużyć fakt, że będzie go transmitować aż siedem państw, a mianowicie: Francja (Paryż), oraz wszystkie stacje należące do towarzystwa P. T. T.: Berlin, Londyn,

Praga, Wiedeń, Budapeszt, Zagrzeb.

Program koncertu obejmie uwersturę do opery „Maria” Strakoskiego oraz preludjum Różyckiego „Moja Lisa Gocenda” w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyktando Grzegorza Fitelberga, dalej osobny koncert fortepianowy B-lur Bruchsa o charakterze symfonicznym, wreszcie szereg solowych utworów fortepianowych, wśród których na uwagę zasługują polonez As-dur Chopina, ciutawa w budowie „Suggestion diaboli” i marsz z opery „Mikroś do trzech pomarń” Prokofiewa oraz dwa tancerze hispańskie z suity baletowej de Falla „Amor brujo.”

(Pat.)

Kryzys wśród kupców tytoniowych

Zarząd Główny Związku Kupców Tytoniowych R. P., przeprowadził ankietę między hurtownikami tytoniowymi i zebrał dane statystyczne odnoszące się do detalicznych kupców tytoniowych, którzy z nowym rokiem zlikwidowali swe przedsiębiorstwa i rzekli się koncesji tytoniowych.

Z nadesłanych formularzy statystycznych okazało się, iż w rejonach 3 % hurtowni nie zostały żadne zmiany między rokiem zeszłym i obecnym pod względem ilości detalistów tytoniowych.

W rejonach natomiast reszty hurtowni, zlikwidowało swoje przedsię-

biorstwa od 2 % do 14 % detalistów w zależności od położenia danej hurtowni. Najwięcej ucierpiał okręg g. czysto rolniczy, oraz z przemysłowych te, które nawiedzone są w poważnym stopniu bezrobociem.

Zmniejszyły się również w poszczególnych przedsiębiorstwach tytoniowych obroty, których zniżka waha się od 2 do 30 % w stosunku do r. 1929.

W jednym wypadku obroty hurtownika w porównaniu z r. 1929 zwiększyły się o zł. 30 000 — co dany hurtownik tłumaczy tem, iż w jego rejonie odbyły się w r. 1930 manewry wojskowe.

II Zjazd Słowackich Filologów Klasycznych w Pradze

Polskie Towarzystwo Filologiczne otrzymało od czeskiego Towarzystwa Filologicznego w Pradze zaproszenie na II Zjazd klasycznych filologów ziem słowiańskich, który odbędzie się w Pradze w dniach 26—28 maja r.b. Imieniem Polskiego Towarzystwa Filologicznego organizuje delegację na ten Zjazd profesor Uniwersytetu Warszawskiego doktor Tadeusz Zie-

tynuowania swego planu, t. j. do wystawiania utworów pierwszorzędnej wartości na scenie naszej, a tem samem do jaknajszerszej popularyzacji arcydzieł.

liński. Ze względu na znaczenie Polski w świecie naukowym p. zdane jest aby delegacja polska była jaknajliczniejsza. Tytuły i krótkie streszczenia referatów z zakresu filologii klasycznej i metodyki, jej nauczania w szkołach średnich uależy przesłać do dnia 15 lutego b. r. profesorowi Zelińskiemu (Warszawa, Uniwersytet), lub doktorowi Stanisławowi Selidze (Warszawa, Brzozowa 12) a składkę uczestnika Zjazdu w kwocie 14 złotych czekiem P.K.O. Nr. 153 380 z dopiskiem „Zjazd.”

(Pat.)

Nowa ustawa alkoholowa

Nowa ustawa alkoholowa, która najbliższym czasie przedstawiona zostanie Sejmowi do zatwierdzenia, zawiera wiele nowych postanowień, posiadających ważne znaczenie dla szerokiego ogółu.

Ogółem ilość miejsc detalicznej sprzedaży alkoholu w całym państwie ustalono na 22,000.

Posatem wolno sprzedawać alkohol w bufetach stacyjnych, w wagonach restauracyjnych i w bufetach na statkach. Dotychczas, jak wiadomo, sprzedaż alkoholu na dworcach, w poślągach i na parowozach była zakazana.

Postanowienie to wymaga pewnych wyjaśnień. Obecnie podróżnicy w pociągach nie mogli nawet napić się wódki z własnej manierki, gdyż formalnie istniał zakaz spożywania alkoholu w poślągach. Miał to taki skutek, że wielu turystów, jadących do Rosji, omijało Polskę, wybierając drogę na Królewiec, aby nie być pozbawionym kieliszka wina przy obiedzie w wagonie restauracyjnym.

Projekt nowej ustawy wprowadza zakaz sprzedaży alkoholu nielatom do lat 18-u, uczniom szkół niższych i średnich, bez względu na wiek oraz innym spotywcem wspanian za soba lub inne wytwory wiejskie, albo wspanian za wykonanie pracy.

Projekt przewiduje również dość surowe kary za opilstwo.

Kto naprasykłał w stanie nietrzeźwym znajduje się w lokalu bez względu na swoje zachowanie, podlega karze do 500 złotych lub aresztowi do 4 ch tygodni. Kto w ciągu roku będzie trzykrotnie karany za opilstwo temu może być wskroniony wstęp do lokalu na okres jednego roku.

Sprawę zakazu sprzedaży alkoholu w dniu wypłat robotniczych przekazano władzom administracyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych, stwierdzono bowiem, że obecnie wypłaty odbywają się w różne dni tygodnia, a nie jak dawniej wyłącznie tylko w soboty. Władze administracyjne będą więc ustalały zakaz sprzedaży alkoholu w wypadkach, gdy zajdzie tego potrzeba.

Wreszcie w myśl nowej ustawy nie wolno sprzedawać alkoholu w zabudowaniach fabrycznych i przemysłowych, w domach ludowych, w pomieszczeniach strażnicy ogniowej, podczas poboru lub mobilizacji, wprowadzenia sądów dorozczych, stanu wyjątkowego i t. d.

Wacław Ciechowski

10)

GINNAZJUM PŁOCKIE I PŁOCK w okresie 1877—1887 r.

Sadownictwo i ogrodnictwo w dawnym Płocku

Przemysłu w dawnym Płocku prawie, że nie było, ale natomiast rolnictwo i hodowla o osem wyżej — kwitły, objaśniało mi się przede o uszy, że hodowla to żaden interes — i że jest korzystniej sprzedawać wprost ziarno, niż je przetwarzać w mięso. Kwitło też w Płocku sadownictwo i hodowla kwiatów. Gruski, śliwki wszelkiego gatunku, jabłka hodowano w Płocku w ogromnych ilościach i czyniono to umiejętnie, ze szczególnością raczy.

W wiele lat po opuszczeniu Płocka dowiedziałem się, że owa wielka, niezwykle smaczna gruska, jedząc którą zawsze się trzeba obawiać, by z nią razem nie połknąć własnego języka, z którą za moich czasów jadano bez wszelkiego namaszczenia, w pomologii nosi nazwę „kalabasa płocka” i że ją wyhodowali właśnie płoccy ogrodnicy.

Gruska ta — gruska nad gruskami — ma, jak mi mówili snawcy, tę

wadę, że bardzo łatwo wyradza się, karmowacieje, oraz że podlega jakiejś chorobie, wysypce, skutkiem której owoce nie wyrasta, traci formę i smak. Próby hodowania kalabasy po za Płockiem były z góry skazane na niepowodzenie, gruska dawała owoce parę lat, a następnie zamierała. Stąd moral, gleba Płocka wydaje nadzwyczajne plody, które przeniesione w inne warunki, oderwane od magicznego otoczenia i klimatu, chorują, tracą sako.

Wyliczywszy wszystkie gatunki wspaniałych gruszek owe panny, baby, pismadanki, winniówki, cukrowki, pergamutki (bergamuty?) bery białe, stare, nie specjalnie niepodobne. Obok gruski miał Płock przynajmniej z dziesięć przypuszczalnych gatunków śliw od ranklów i wielkich białych, złotych i innej barwy śliw francuskich, węgierskich, do pospolitych adamszek i lubaszek. Nie należy też sądzić, by w Płocku jabłek nie było, przeciwnie, było też ich mało i to co najprzedniejszych gatunków, jak naprzykład wielkie szkarłatowego koloru, złotawe we środku, których nazwiska nie znam niestety. Widać, że ten gatunek po świecie, ale tak wielkich i pięknie wyrosniętych, jak w Płocku — nigdzie.

Agrestu i porzeczek była niezmi-

nie mnogość, a sprzedawano je po cenie wprost bajecznie niskiej. Radca Gąsecki miał wszystkie rowy obsadzone krzewami agrestu i porzeczek, każdy przechodzień, o ile chciał, choć szanując się tego nie czynił, mógł je zrywać i do najwyższej własności lub stróż jego nawymyślał mu. I nie tylko u Gąseckiego wszędzie tych krzewów było pełno.

Tu wogóle musimy zaznaczyć, że dawny Płock tonął w krzewach: najwięcej było tu ligustru, później azylbazy, jaśminy, tarnina zwana ciarkami, salabietne agresty (zwane „angrestem”), porzeczek, maliny i różne krzewy, berberysy i t. d. i t. d. na każdym kroku były żywopłoty z krzewów, plac za tym był ich pełen, równie jak skwer kanoniczny, nie mówiąc o ogrodzie Ewangelickim. Dlatego radca Gąsecki kasal wyjął swoje agresty i porzeczek, to wiem, ludzie się popsuli, nie tylko mu wszystkie jagody obrywali, ale jeszcze rowy rujnowali, ale dlaczego około roku 1880 zaczęto krzewy na gwałt niszczyć — nie wiem. Może chodziło tu o „odświeżenie widoku” na „zabytki architektoniczne” (a jakże, warto było po to bez niszczyć), może chodziło o względy moralności, ba lichotom mogło wiedzieć, co się w

tych krzewach dzieje, ale jedna z osób Płocka znikła.

Wogóle Płocka gleba niezwykle się nadaje do hodowli wszelkiego rodzaju drzew i krzewów. „Tu — mawiał Macjaneł Konarski, — wetknij parasol w ziemię, a za parę lat będziesz miał drzewo z wachlarzykami zamiast liści”, a dla zrozumienia tego steryzmu trzeba wiedzieć, że wtedy była moda, że mężczyźni nosili i tam parasole i oryginalnie, czy imitowane tanuki wachlarzyki japońskie.

Z ogrodów, jakimi słygał Płock mego dzieciństwa, najznakomitsze i największe były: Blumberga, Zdrojewskiego i Holsa. Ten ostatni, rejent, czyli notariusz z zawodu posiadał nie tylko wspaniały ogród owocowy przy ul. Warszawskiej, prawie w śródmieściu, na zboczach w górę ku Włocławkowi, ale jeszcze miał przepysany ogród owocowy. Co tu mówić długo, tak olbrzymiego, tak bogatego, tak urządzanego kwiatnika, jaki posiadał rejent Holsa, nie widziałem poraz drugi nigdzie, choć po świecie przede mną chodziłem niemam, a kwiatami bardzo się interesowałem. Gdy przyszła pora wsiadania, już o kilkadziesiąt metrów od ogrodu swałała na siebie uwagę woń przeczna, ten ogród pachniał nie jak

Echa Płockie

LUTY

9

PONIEDZIAŁEK

D z i s

SCHOLASTYKI P.

Jutro

081. N. M. P.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH:

D Z I S — Apteka Śmigielskiego

JUTRO — „Betleya

Apteka czynna od g. 7 wiecz. do 9 rano.

DYŻUR NOCNY LEKARZA

D Z I S w porze nocnej przyjmuje
doktor NETCER

Tow. Naukowe.

Biblioteka otwarta we wtorki, czwartki
i soboty od 4 — 6 po południu.Muzeum otwarte w piątki i niedziele
od 11-ej do 1-ej po południu.

Czytelnia Parafjalna.

(Dobrzyńska 5).

Otwarta od 5 do 7 wiecz. prócz niedziel
i świąt.

RADJO - KONCERTY.

Program na dziś

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.50 Lekcja języka francuskiego.
- 16.15 Program dla dzieci starszych.
- 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 „Na lodowcach Cornu”
- 17.45 Muzyka lekka z „Gastronomji”.
- 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.40 Radjowy Dziennik Prasowy.
- 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00 „Wśród książek”.
- 20.15 Pogadanka muzyczna.
- 20.30 Koncert europejski z Warszawy
- 22.00 Feljton „Tęcza i Karnawał”.
- 22.15 Płyty gramofonowe.
- 23.00 Muzyka taneczna

Sporty zimowe w Płocku.

W śladnym roku płocka młodzież nie korzystała ze sportów zimowych z takim zapałem i wytrwałością co w bieżącym.

Wpłynęły na to dwie okoliczności — sprzyjające warunki atmosferyczne i pomoc ze strony miasta.

Urządzenie ślizgawki miejskiej i obojętne skromne ale dobrej jakości naczyniowe było bodźcem decydującym.

Teraz wolne chwile od nauki spędza młodzież na łyżwach i sankach.

Powstała nawet specjalna moda — szereg rurek, pełnych roześmianej młodzieży, ciągniony przez kania deflują po ulicach miasta.

Przykład podał i na starszych niedawno wisieliśmy kulig słodzony z pr. f. r. i uczenie Seminarjum Żeńskiego.

Hasło na łodzi, tak modna obecnie w Polsce gra, ma w Płocku swoich wielbicieli; niedoszli ostatni zawodnicy między Jagiellonką — S. kołem losie tłumy publiczności przysięgały się grze.

Przebieganie narciarstwa, nie jest obecnie w Płocku nową. Często widzimy pojedynczych narciarzy udających się na dłuższe lub krótsze przejażdżki za miasto. W niedzielę 8 b. m. odbyły się nawet zawody narciarskie, a od środy 11 lutego rozpoczęła się wspólna wyjazd narciarzy w teren.

Słowem młodzież Płocka, korzystając ze sportów zimowych w całej pełni. Nie narzeka, nie żąda niczego od nikogo tylko przypasawszy łyżwy lub narty rusza na świeże powietrze, z uśmiechem na twarzy, sdającą się mowić.

Biada piecuchom! Kto zdrów i wesół z nami!

Zebrań miłośników narciarstwa.

W ubiegły piątek odbyło się w Towarzystwie Rolniczym porozumiewawcze zebranie osób uprawiających narciarstwo.

Sprawy referował prof. Wacław Kulesza. Postawiono rozprawę o wspólne wyjazdy w teren i ustalono miejsce do jazdy. Pierwszy wyjazd odbędzie się w najbliższą środę o godz. 15.30. Zbiórka o godz. 15 na boisku miejskim. Osoby, które nie były na zebraniu organizacyjnym mogą również wziąć udział.

Zabawa harcerska.

W dniu 17 b. m. odbędzie się w sali Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego zabawa harcerska Płockich Hałdów Harcerskich Żeńskiego i Męskiego.

Przedstawienie amatorskie.

Wczoraj t. j. w niedzielę 8 b. m. odbyła się w sali „Przyjaciela” widowiska harcerska o b. uroczystym programie, zawierającym monolog, przedstawienie amatorskie i ty. wy obraz. Wykonawcami byli członkowie III Płockiej Drużyny Harcerskiej im. Jana Kilińskiego.

Z Tow. Kolarzy.

W dniu 22 lutego 1931 roku w pierwszym terminie o godz. 15 tej w drugim o 16 tej w lokalu Towarzystwa (Hotel Angielski) odbędzie się Ze-

branie Walne z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zgajenie Zebrania.
- 2) Wybór Przewodniczącego.
- 3) Odczytanie protokołu z ostat. Nadzwyczajnego Walnego Zebrania.
- 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności oraz kasowe za rok 1930.
- 5) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wybór Prezesa, vice-prezesa i Zarządu.
- 7) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 8) Wybór Komisji Balowej.
- 9) Wybór Sądu Honorowego.
- 10) Wolne wnioski.

O F I A R Y.

Na Komitet Obywatelski Pomocy Biednym składa int. A. Kowalski z. 5.

Kronika ogólna

Księga adresowa Esperantystów Polskich.

Z okazji 28-go Międzynarodowego Kongresu Esperantystów, który odbędzie się w sierpniu b. r. w Krakowie, przygotowuje się do druku i wyjdzie w mies. marcu przy pomocy centralnych organizacji esperantycznych książka pod powyższym tytułem. Obejmuje ona oprócz wielu praktycznych informacji przeszło 3000 adresów esperantystów z całej Polski będzie miała wobec tego wielkie znaczenie dla nawiązania bezpośredniego kontaktu kulturalnego z granicami z nami i odwrotnie. Wszyscy więc, znający choć trochę język międzynarodowy Esperanto proszeni są o podanie swego nazwiska, zawodu (stanowiska społecznego) i dokładnego adresu pocztowego, które to dane umieszczone będą w „Księdze” zupełnie bezpłatnie. Szczegółowe Prospekty na żądanie gratis.

Wszelką korespondencję w tej sprawie skierować należy bezpośrednio na adres: „Redakcja Księgi Adresowej Esperantystów Polskich”, Warszawa, M. O. Czerniaków, ul. Zajączkowska 2, m. Jana Ziady.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne proszone są o przedruk niniejszego możliwie kilkakrotnie, aby dzięki temu „Księżce Adresowej” uczynić jaknajkompletniejszą, a tem samem godnie reprezentować wobec zagranicy liczebność i siłę esperantystów w Polsce, jako ojczyźnie Esperanta.

Nowe książki.

M. Przybylski: Mapki konturowe w naucz. geograf. (Biblij Geograf. cz. no-Dydaktyczna. Zeszyt 8, Książnica Atlas 1931.

Książeczka p. Przybylski ma nauczyć geografów posługiwania się tzw. mapką konturową. Mapka konturowa jest ślepa mapką niewielkich rozmiarów, przeznaczoną do użytku ucznia. Ćwiczenia geograficzne są obecnie istotną częścią nauki geograf. Przewidziane są także w programach szkolnych. Ponieważ nie wszyscy uczniowie mają zdolności rysunkowe i ponieważ nawet umiarkowanie zbytnie czasu tracą na wykresienie secl rzecznej nie mówiąc już o nieumiejętności posługiwania się siatką kartograficzną, przeto mapki konturowe mają im dać gotowy schemat kartograficzny. Przy pomocy schematu mogą uczniowie wykonywać cały szereg ćwiczeń.

Autorka omówiła naprzód w sposób krótki lecz w miarę wyczerpujący wszystkie istniejące u nas wydawnictwa mapek konturowych. Podkreśliła ze szczególnym naciskiem wydawnictwa Książnicy Atlasu, w tej dziedzinie najlepsze. Następnie podała przykład ćwiczeń z zakresu geografii matematycznej, morfologii, klimatologii, hydrografii, flory i fauny, człowieka, geografii gospodarczej i geografii politycznej. Ćwiczenia omówione przerobiła autorka przedtem z uczniami w szkole wydziałowej. Dlatego też uwagi jej nabierają szczególnego znaczenia. Są bowiem poarte doświadczeniem. Na końcu znajdują się również uwagi o posługiwaniu się konturową mapą ścienną Polski przez nauczyciela. Zadanie tej mapy polega na ułatwieniu uczącemu nauki geografii w wypadkach, kiedy z braku pomocy szkolnych, jest skazany na własną pomoc.

Wszystkich zamiejscowych pp. Prenumeratorów, którzy pomimo przypomnień i listów zwlekają w opłacie prenumeraty prosimy o uregulowanie takowej do dnia 20 lutego. Po tym terminie z przykrością zmuszeni będziemy przerwać wysyłanie pisma.

ADMINISTRACJA

„Dz. Pł.”

kwiśnik, lecz cało się w nim wprost niby w ślepie z perfumeryj, do zawrotu głowy.

Był to szereg ogród botaniczny, osy aklimatyzacyjny, drzewa i krzewy były opatrzone kartkami z nazwami naukowymi, była tam i oranżeria. Hodowano troskliwie winogrod nawet, który zresztą w owe czas nie był rzadkością i hodowali go i inni, radca Gasecki na przykład. Z owoców w owe czas nie były prawie znane w Płocku truskawki, a z jasnym pomidory, — idzie mi się, że H. Is pierwszy zaczął je hodować, a po dalszym latach już: truskawek i pomidorów była w Płocku obfitość ogromna.

Teren, zasadzony kwiatami, zajmował tam dziesiątki metrów kwadratowych, były tam osie palące najwspanialszych róż, najprzeróżniejszych lewkonij, balsamiców, grochów i t. d. i t. d. Przez wspaniałomyślność, osy przez długie chwile, aby pokazać płoczanom, jaki to miał ogród, rejent pozwalał publiczności korzystać zeń, ile chciała, tylko niektóre jego części zarezerwowował do własnego użytku, ogrodując je lek. kiemi przerwami barierkami. Otóż, bronił B. że, aby ktoś zaintrygowany jakimś krzewem niezwykłym, obcał mu się przypatrzyć ablika, przeszedł

za barierkę, momentalnie ukazywał się rejent, który na werandzie swego domu miał doskonałą strażnicę i widział jak na dłoni, co się w znacznej części ogrodu dzieje, wyskakiwał i szosował łyd gwałtownie granie ustalonych słów, od których włosy dębom stawały. Nie pomagały żadne tłumaczenia i przeprosiny, póki rejent, któremu to najwidoczniej do zdrowia było potrzebne, nie nawymyślał się do sytości i uspokojony nie przeszedł do domu.

Ogrodnictwo w ogóle było w Płocku zajęciem ulubionym ówczesnych urzędników i emerytów, examples: radca Gasecki, o którym się tyle mówiło, nauczyciele gimnazjalni Lebert i Müller, radca Karwowski, sędzia Łojewski, wszystko to byli namiestni ogrodnicy, których nawet trudno jest sobie wyobrazić inaczej, jak z rydłem, grabami, lub polewaną w ręku. Każdy ogród miał sąsiad H. Is i kolega po fachu, rejent Lubowski. Przed werandą jego domu był dąb, liśnący kilkadziesiąt lat życia.

Młodych ogrodników kwiatowych było w Płocku mnóstwo, sporo kwiatów było też w ogrodzie Blumberg, a nie było ich wcale w ogrodzie Zdrojowskiego, choćle przemysłowo-kupieckim, zasadzonym równie szeregami drzew owocowych, psza-

wionym wszelkiej sentymentalności. Wzorem ogrodów utrzymywanych nieobluje i niedbałe były ogrody Zaleskiego, Markowskiej i Słupieckiego. Ogród patrona był właściwie parkiem, drzew owocowych i kwiatów w nim nie było wcale, albo było bardzo mało, natomiast był duży staw, zresztą prześliczny, obramowany zielenią, po którym w lecie łódkami pływano, a w zimie ślizgawki używano, były huśtawki, można było się napić mleka i t. d. Patron nie kochał się w ogrodnictwie, park swój utrzymywał niedbale, ściślej nie tylko go nie utrzymywał, a niszczył go trochę. Pamiętam raz, będąc na ślizgawce w ogrodzie Zaleskiego, wdałem się w rozmowę o polityce z patronem, który przyszedł popatrzeć się na bawiącą się młodzież, gdy na raz rozległ się huk, trask i jedna prześliczna topolia, stojąca w głębi ogrodu, pochyliła się i upadła. „A to co?” zapytałem.

— To ja wyrębię trochę drzew, powiedział patron, bo mi widok psuje...

— Widok psuje! słyszałem jakiś werdyk, który się zaczął w pobliżu, na opał drzewa takie, stary kutwa...

Jeszcze gorzej był utrzymywany ogród Markowskiej, na yis a yis Zaleskiego.

Pamiętam moment kiedy był on prześliczny, gdyż miał ścieżki, wysadzone jakimśi krzewami, które naliczając przysięgały przedstawiały miły dla oka widok.

Moment ten trwał nie długo i drzewa i krzewy rosły sobie bez opieki i nadzoru, jak same chciały i niszczyły po trochu.

Zagadka był dla mnie ogród Słupieckiego. Ołbrzymi, zajmujący całą przestrzeń nokoło wiatłania pomiędzy ulicami: Królewską, Florjańską, Wierszową, Misjonarską i starym opuszczonym cmentarzem żydowskim. Kiedy on został założony, nie wiem, ale musiało to być bardzo dawno, gdyż od strony ul. Florjańskiej miał kilka olbrzymich starych drzew morowych, bo tu znaczący trzeba, że w Płocku próbowało kiedyś, prawdopodobnie w piątym, lub szóstym dziesięcioleciu zeszłego wieku hodować jedwabniki. Była wtedy w mieście dostateczna ilość drzew morowych, ale prób zagromadzenia jedwabnictwa zaniesiono, lecz morwy pozostały.

(C. 3. 3.)

Kino-teatr
„Nowości“
Płock, Kościuszki, 5.
Rozmównica telefoniczna
Nr. 361.

— Wyświetla film niemy —
„GEHENNA PASIERBICY“

W roli głównej EWELINA HOLT.

Ceny miejsc: 1.50 — 1.20 — 1.00.

Początek seansów o godzinie: 5.30 — 7.30 — 9.30.

S
F
I
N
K
S
KINO DZWIĘKOWE

— Wielki film dźwiękowy p. t. —
„PODGIĘTE SKRZYDŁA“

jest największym widowiskiem walki na-
powietrznej, jakie dała wojna światowa.

Zestrzelenie zeppelinu i bombardowanie Londynu do-
starcza wszystkim emocji jeszcze nieprzeżytych.

Ceny miejsc:
zł 1.50 — zł 1.20 — zł 1.00.

Początek seansów o godz. 5, 7 i 9-ej.

Spółdzielnia Rolnicza Płocka

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku.

posiada stałe na składzie:

węgiel górnośląski i dąbrowiecki w gatun-
kach wyborowych.

CENY KONKURENCYJNE

Przyjmujemy również zamówienia na dostawę do domów.

ODMROŻENIE

Oryginalna
maść z (kogutkiem)

„Mrozol“

leczy i goi ranki powsta-
łe od odmrożenia,
Sprzedają apteki i sklepy
apteczne.

ZAKŁAD KRAWIECKI



M. GUTKIND



Gnieźno 1924 r.

1914

Grodzka 14.

Telefon 291



zaopatrzony w wielki
wybór materiałów

**FRAKI
SMOKINGI**



FUTRA, GARNITURY WIZYTOWE.

CENY UMIARKOWANE

KRÓJ WYKWINTNY

WYKOŃCZENIE SOLIDNE

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA PŁOCKA

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku.

Poleca na sezon wiosenny 1931 r. nawozy sztuczne:

- 1) tomasynę,
- 2) superfosfat,
- 3) azotniak,
- 4) sole potasowe
- 5) saletrę wapniakową
- 6) nitrofos
- 7) siarczan amonu.

PŁOCKIE

ZAKŁADY GRAFICZNE

Sp. z o. o.

WYKONUJĄ
szybko i dokładnie

wszelkie roboty drukarskie:

Broszury, Książki, Tygodniki, Miesięczniki,
Afisze, Programy, Ulotki, Odezwy, Nuty i t. p.
Bilety wizytowe, Zaproszenia, Blankiety fir-
mowe, Księgi handlowe, Kwitarjusz, Notatniki i t. p.

PŁOCK,
Kolegjalna, 8.

Zimowy rozkład pociągów na 1930/31 rok.

PŁOCK — KUTNO

Płock o	0.56	4.28	9.15	15.00	18.58
Łąck o	1.09	4.42	9.29	15.15	19.11
Gostynin o	1.26	4.59	9.51	15.36	19.28
Strzelce o	1.50	5.23	10.16	16.02	19.53
Kutno p	2.12	5.44	10.39	16.24	20.15

KUTNO — WARSZAWA

Kutno o	2.31	— 4.34	— 4.49	6.16	11.06	— 11.55	— 16.37	17.15	— 18.06	20.33
Warszawa p	5.30	— 6.38	— 6.57	9.45	14.30	— 14.00	— 18.40	19.57	— 20.15	23.16

WARSZAWA — KUTNO

Warszawa o	7.30	— 9.05	— 9.18	14.00	15.10	— 17.25	20.10	— 22.00	23.15	— 23.59
Kutno p	10.53	— 11.08	— 11.27	17.18	18.16	— 19.30	23.11	— 0.04	2.38	— 2.17

KUTNO — PŁOCK

Kutno o	3.00	6.40	12.05	17.33	23.32
Strzelce o	3.23	7.03	12.28	17.56	23.54
Gostynin o	3.44	7.26	12.51	18.17	0.15
Łąck o	4.00	7.44	13.09	18.33	0.31
Płock p	4.10	7.55	13.20	18.43	0.41

— oznacza pociągi
pospieszne

A JEDNAK...

zycie przekonywa wszystkich, iż gilzy

„UNJA“

specjalnie dwiema wiaty

SĄ NAJLEPSZE!

ZADAĆ WSZĘDZIE!

PAPIEROSY ODNIKOTYNIZOWANE

poleca: HURTOWNIA TYTUNIOWA

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK

Kościuszki, 9

Tel 183

„Kwity na odbiór towarów“ Związku wymiany towarowej przyjmujemy w detalu na równi z gotówką.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce:
zwykle — 10 gr., drobne za wyraz 8 gr.
i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr. nekrologi — 15 gr.
Wyrazy tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele

REDAKCJA: ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8 tel. 168 Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9—11 rano i 5—6 p.p.

Komitet Redakcyjny.

Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. — Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock, Kolegjalna, 8. — Tel. 168